

Sygn. akt V ACa 1125/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel (spr.)

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SO (del.) Monika Włodarczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w Ł.

przeciwko Szpitalowi (...) w W.

z udziałem Prokuratora Prokuratury Regionalnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 sierpnia 2016 r., sygn. akt IV C 312/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) spółki akcyjnej w Ł. na rzecz Szpitala (...) w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Monika Włodarczyk Marta Szerel Przemysław Kurzawa

Sygn. akt V ACa 1125/17

## UZASADNIENIE

21 października 2013 r. powód (...) S.A. z siedzibą w Ł. złożył pozew przeciwko Szpitalowi (...) w W. o zapłatę kwoty 199.402,43 zł, wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Następnie, powód cofnął pozew w zakresie kwoty 48.007 zł oraz wniósł o zasądzenie kwoty 151.395,43 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 199.402,43 zł od dnia wniesienia powództwa do 21 lutego 2014 r., od kwoty 161.395,43 zł od 22 lutego 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r., od kwoty 151.395,43 zł od 15 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty.

21 maja 2014 r. Sąd Okręgowy powództwo oddalił. Od tego wyroku powód wniósł apelację. Wyrokiem z 13 października 2015 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżone orzeczenie, nakazując Sądowi Okręgowemu ponowne dokonanie oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału pod kątem ostatecznych twierdzeń powódki co do stanu faktycznego będącego podstawą żądania. Sąd Apelacyjny nakazał również ocenę zasadności żądania w kontekście działania powoda w ramach konsorcjum ze spółką (...), pozycji pozwanego jako dłużnika wykonawcy, tj. konsorcjum obu spółek je tworzących a także instytucji przekazu świadczenia.

19 sierpnia 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do kwoty 48.007 zł oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a także zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 12.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany ogłosił przetarg na obsługę systemu informatycznego przez okres jednego roku w zakresie administrowania i serwisowania oprogramowania (...) oraz administrowania bazami danych tego systemu dla potrzeb szpitala. 21 sierpnia 2012 r. pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. a powodem zawarta została umowa konsorcjum, określająca zasady współpracy stron umowy celem przystąpienia do przetargu. 5 września 2012 r. pomiędzy pozwanym a konsorcjum, zwanym wykonawcą, została zawarta umowa oznaczona nr (...). Zgodnie z umową, po wykonaniu świadczenia wystawione zostały protokoły z realizacji usług oraz faktury VAT (...), będące podstawą do wyczenia dochodzonej pozewem kwoty. Okoliczności wykonania umowy, ani wysokości należności z faktur nie były kwestionowane.

Sąd Okręgowy ocenił w pierwszej kolejności, czy słusznym jest stanowisko powoda, że zapłata części dochodzonej kwoty może świadczyć o uznaniu powództwa co do zasady. Uznanie powództwa jest oświadczeniem złożonym na wywołanie określonego skutku procesowego, albowiem ustawodawca łączy z nim określone konsekwencje w sferze toczącego się procesu. Uznanie powództwa mające znaczenie procesowe musi być wyrażone w taki sposób, aby nie było wątpliwości co do intencji pozwanego. Nie można w ocenie Sądu z faktu zapłaty części należności nawet dokonanej w trakcie procesu wywodzić intencji pozwanego o procesowym uznaniu powództwa. Zapłata części należności przez pozwanego mogła wynikać z różnych okoliczności faktycznych, jednakże w niniejszej sprawie nie świadczy to o uznaniu powództwa.

Pozwany konsekwentnie, jako zarzut względem powoda, wskazywał na okoliczność, że zapłacenie należności na rzecz powoda pozostawałoby w sprzeczności z zapisami art. 54 ustawy o działalności leczniczej, który dopuszcza zmianę wierzyciela, o ile zgodę wyrazi organ tworzący. W ocenie pozwanego, fakt wytoczenia powództwa przez powoda w kontekście dalszych rozliczeń pomiędzy konsorcjantami świadczy o zmianie wierzyciela.

Zasadnicza umowa zawarta z 5 września 2012 r. tworzyła relację prawną pomiędzy wskazanymi w niej podmiotami. Wobec faktu zawarcia między spółkami, które w ramach konsorcjum przystąpiły do przetargu, umowy konsorcjum z 21 sierpnia 2012 r., regulującej kwestie rozliczenia należności, a w konsekwencji wystąpienie z żądaniem zapłaty jedynie spółki (...) S.A., należało ocenić legitymację tej spółki wobec treści art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej, według którego czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Zgodnie z umową konsorcjum, która określiła zasady współpracy, w tym zasady rozliczeń pomiędzy konsorcjantami, wszelkie rozliczenia z zamawiającym, wynikające ze zrealizowanych na jego rzecz dostaw, dokonywane miały być przez lidera konsorcjum, czyli (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka (...), określona jako finansujący, miała zaś być beneficjentem płatności. Zgodnie z § 8 umowy, konsorcjum, wskazując finansującego jako beneficjenta płatności faktury, przekazało mu zgodnie z art. 921<sup>1</sup> k.c. całe świadczenie zamawiającego, upoważniając tym samym finansującego do przyjęcia całego wynagrodzenia przysługującego konsorcjum od zamawiającego, a zamawiającego do spełnienia świadczenia, tj. zapłaty wynagrodzenia na rachunek finansującego (przekaz). W dalszej części wskazano, że w powyższym zakresie wyłącznym wierzycielem zamawiającego z tytułu płatności jest finansujący. Treść umowy konsorcjum nie była znana pozwanemu przed zawarciem umowy o obsługę systemu informatycznego, tak więc pozwany zawierając umowę działał w przekonaniu, że wierzycielem z tytułu zapłaty za realizację umowy będzie konsorcjum jako wykonawca umowy.

Odwołując się do art. 921<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym kto przekazuje drugiemu (odbiorcy przekazu) świadczenie osoby trzeciej (przekazanego), upoważnia tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia, a przekazanego do spełnienia świadczenia na rachunek przekazującego, Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej relacji odbiorcą przekazu miał być powód, a przekazany – pozwany. Wobec treści umowy zawartej pomiędzy konsorcjantami, beneficjentem płatności faktur stał się wyłącznie powód. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 921<sup>2</sup> k.c., jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie. W nauce dominuje pogląd, że przyjęcie przekazu to czynność prawna jednostronna a jej jedynym koniecznym składnikiem jest oświadczenie woli przekazanego. Takiego oświadczenia woli organ, który utworzył pozwany szpital, nie złożył, ani w sposób wyraźny, ani dorozumiany, przy czym dorozumiana forma złożenia oświadczenia woli nie wchodzi w grę wobec treści art. 54 ustawy o działalności leczniczej.

Odwołując się do poglądów judykatury, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że umowa konsorcjum, zawarta między wierzycielem z umowy o wykonanie określonego świadczenia a podmiotem nie współrealizującym to świadczenie, a tylko uzyskującym prawo do wynagrodzenia z tamtej umowy ze strony publicznego zakładu opieki zdrowotnej, mieści się w kręgu czynności, z których może wynikać zmiana wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Z tych też względów, przyjmując, że skoro z powództwem wystąpił (...) S.A. w Ł., który nie był podmiotem realizującym umowę o świadczenie usług, ale został beneficjentem płatności na mocy porozumienia między konsorcjantami, co świadczy o zmianie wierzyciela, na którą to zmianę wierzyciela organ założycielski nie wyraził zgody, to w świetle art. 54 ustawy o działalności leczniczej, powód nie może skutecznie dochodzić spełnienia swoich żądań.

Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 48.007 zł, wobec częściowego cofnięcia powództwa, zgodnie z art. 203 k.p.c.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt 2 i 3, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c, poprzez nieuzasadnione pominięcie twierdzeń zgłoszonych przez powoda oraz wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodu z dokumentów na okoliczność podstawy prawnej wystawionych faktur VAT, na podstawie których powód dochodzi zapłaty, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w konsekwencji prowadziło do oddalenia powództwa;

b) art. 231 k.p.c. poprzez błędne uznanie za ustalony fakt, że pozwany przed zawarciem umowy przetargowej nie znał treści umowy konsorcjum, czemu zaprzecza materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, m.in. fax odebrany przez powoda 29 sierpnia 2012 r., w którym pozwany złożył oświadczenie odnośnie do ogłoszonego przetargu(...)

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego uzasadniającego żądanie pozwu z powodu bezzasadnego pominięcia twierdzeń i dowodów zgłoszonych przez powoda, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w konsekwencji prowadziło do oddalenia powództwa;

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę stanu faktycznego i uznanie, że roszczenie powoda jest niedopuszczalne z uwagi na treść wyroku Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2016 r., sygn. akt I CSK 486/15, co jest wnioskiem błędnym z uwagi na fakt, że wyrok ten zapadł w innej sprawie, w innych okolicznościach faktycznych, a ponadto nie ma mocy zasady prawnej i nie może stanowić uzasadnienia do oddalenia powództwa, tym bardziej, że Sąd Okręgowy nie dokonał – wbrew wytycznym Sądu Apelacyjnego – oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

e) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie, które fakty są uznał za ustalone, które za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także niepodanie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa co uniemożliwia ocenę poprawności

wydanego orzeczenia pozostawiając strony sporu w sferze domysłów co do podstawy zapadłego rozstrzygnięcia, jak również wpływa na jego kontrolę instancyjną;

f) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie, na jakiej podstawie Sąd Okręgowy wywiódł, że zapłata części należności przez pozwanego nie świadczy o uznaniu powództwa;

g) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej poprzez mylną, sprzeczną z zasadami wiedzy prawniczej ocenę stanu faktycznego i uznaniu przez Sąd, że celem umowy konsorcjum jest zmiana wierzyciela, co miało znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy z materiału dowodowego nie wynika, aby okoliczność ta została udowodniona;

h) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niezastosowanie się do wskazań odnośnie do dalszego postępowania, tj. aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy dokonać oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

i) art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej poprzez uznanie, że przepis ten ma zastosowanie w niniejszej sprawie, a w konsekwencji jego zastosowanie, pomimo, że zawarcie umowy konsorcjum nie jest czynnością mającą na celu zmianę wierzyciela;

j) art. 23 oraz art. 22 ustawy z 29 stycznia 2004 r. prawo zamówień publicznych przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że tworzenie przez podmioty konsorcjów oraz zawieranie umów konsorcjalnych stanowi czynności mające na celu zmianę wierzyciela;

k) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej poprzez błędne zastosowanie i błędne zakwalifikowanie umowy konsorcjum jako umowy mającej na celu zmianę wierzyciela w rozumieniu tego przepisu;

l) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, że umowa konsorcjum jest nieważna z uwagi na nieuzyskanie zgody organu założycielskiego;

m) art. 83 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa konsorcjum dotknięta jest sankcją nieważności wobec pozorności oświadczeń woli stron niniejszą umowę zawierających, podczas gdy umowa konsorcjum została wykonana, co wyklucza jej pozorność;

n) art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy umowa konsorcjum miała służyć obejściu zakazu przenoszenia bez zgody organu założycielskiego pozwanego jego długów;

o) art. 5 k.c. w zw. art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której uczestnictwo powódki w konsorcjum nie było nakierowane na spłatę wierzytelności i następnie uzyskanie podstawy do dochodzenia tej należności od pozwanego na swoją rzecz, a na współpracę stron w związku z ogłoszonym przez pozwanego przetargiem.

W związku z powyższym powód wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonym zakresie, tj. poprzez zasądzenie kwoty 151.395,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 199.402,43 zł – od dnia wniesienia pozwu, tj. 21 października 2013 r., do 21 lutego 2014 r., od kwoty 161.395,43 zł – od 22 lutego 2014 r. do 14 kwietnia 2014 r., od kwoty 151.395,43 zł – od 15 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja jest nieuzasadniona.

Nie doszło do zarzucanych naruszeń ani prawa procesowego, ani prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji właściwie ustalił stan faktyczny sprawy istotny dla rozstrzygnięcia, dokonując również jego prawidłowej oceny prawnej. Sąd Apelacyjny ustalenia te, jak i ocenę, przyjmuje za własne.

Podstawowe fakty istotne w sprawie, w tym zawarcie określonych umów, okoliczności ich wykonania oraz wysokość należności z wystawionych faktur, zostały przez Sąd Okręgowy powołane w uzasadnieniu. Nie były one też kwestionowane. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd powołał także dowody z dokumentów, na jakich w powyższym zakresie się oparł. Uzasadnienie, aczkolwiek bardzo skondensowane, poddaje się kontroli instancyjnej i zawiera elementy określone art. 328 § 2 k.p.c.

Nie został naruszony art. 386 § 6 k.p.c. a Sąd pierwszej instancji odniósł się, stosownie do wiążących wskazań zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego z 13 października 2015 r., do dowodów powołanych przez powoda w odpowiedzi na sprzeciw, które istotnie zmodyfikowały podstawę faktyczną pierwotnego pozwu. Sąd Okręgowy jednoznacznie oparł rozstrzygnięcie na istotnych w sprawie umowach z 21 sierpnia 2012 r. (k. 187) oraz 5 września 2012 r. (k. 179), nie powołując się na umowy, na których oparto się pierwotnie, w uchylonym orzeczeniu z 21 maja 2014 r. (k. 259).

Sąd Okręgowy nie naruszył wskazanego w apelacji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., ani art. 217 i 227 k.p.c. Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji są konsekwentne oraz spójne. Zostały oparte na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, stanowiącym niekwestionowane przez strony dokumenty. Sąd pierwszej instancji wyprowadził z nich wnioski logicznie prawidłowe, zgodnie z prawem procesowym, w sposób bezstronny i racjonalny rozważając materiał dowodowy jako całość. Jak wskazuje doktryna i orzecznictwo, skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak T. Ereciński (w:) Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, t. 1, „Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis”, Warszawa 2004, s. 496; po też orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998, II KKN 4/98, niepubl.). Powoływany przez powoda faks z 28 sierpnia 2012 r. (k. 186) został sporządzony po wyborze przez pozwanego oferty (k. 164), nie został podpisany przez osobę upoważnioną do reprezentacji pozwanego, zaś istotna w sprawie umowa nr (...) z 5 września 2012 r. (k. 179) nie powołuje się na treść umowy konsorcjalnej (k. 179-185). Przede wszystkim zaś jednak, z uwagi na fakt, iż zawarcie umowy konsorcjum prowadziło do obejścia przepisu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej i było nieważne, co słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, powyższe nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu.

W okolicznościach faktycznych sprawy także fakt zapłaty przez pozwanego, części należności objętych fakturami składającymi się na żądania pozwu, nie oznaczał uznania powództwa powoda a taka ocena Sądu pierwszej instancji, aczkolwiek nie rozwinięta argumentacyjnie, jest właściwa. Powód cofnął bowiem pozew co do sumy 40.007 zł, powołując się na dwie wpłaty pozwanego, w kwotach 10.000 zł i 38.007 zł. Zauważyć jednak trzeba, co powód pomija, że wpłaty te zostały dokonane przez pozwanego nie na rzecz powoda ( (...) S.A.), lecz na rzecz faktycznego dostawcy usług, czyli (...) sp. z o.o., co jasno wynika z przedstawionych przez samego powoda przy odpowiedzi na sprzeciw potwierdzeń (k. 151, 152). Przedmiotem zaś niniejszej sprawy nie była zapłata na rzecz tego podmiotu.

Nie doszło także do obrazy przepisów prawa materialnego. W szczególności, Sąd Okręgowy nie dokonał niedozwolonej wykładni rozszerzającej pojęcia czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela (art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej), ani nie naruszył przepisów prawa zamówień publicznych, a także art. 83 i art. 58, czy art. 5 w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. W pełni właściwie uznano, iż to bezpośredni usługodawca jest uprawniony do

otrzymania zapłaty za wykonane na rzecz pozwanego szpitala usługi, zaś umowa konsorcjum nie stanowi o legitymacji powodowej spółki w powyższym zakresie, stanowiąc czynność prawną, o której mowa w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Czynność taka zaś, z mocy art. 54 ust. 5 tej ustawy, jest nieważna.

Zgodnie ze wskazanym przepisem ustawy o działalności leczniczej, czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący ten zakład, a omińnięcie tego zakazu skutkuje nieważnością dokonanej czynności prawnej.

Z zawartej przez strony umowy konsorcjum wynika, że konsorcjum miało charakter wyłącznie finansowy a (...) S.A. rzeczywiście nie uczestniczył w wykonaniu zamówienia publicznego, zaś jego obowiązki faktycznie obejmować miały rozliczenie przedmiotu zamówienia i monitorowanie płatności, a powód miał faktycznemu dostawcy udzielić finansowania (§ 4 ust. 2 – k. 189). Powyższy wniosek płynie jednoznacznie z treści przedstawionej przez powoda umowy, gdzie to spółka (...) sp. z o.o. została nazwana dostawcą, zobowiązanym do realizacji umowy ze szpitalem (§ 4 ust. 1 umowy – k. 188), zaś powód został nazwany jednoznacznie „finansującym” (k. 187). W tych okolicznościach uznać należało, że taka umowa konsorcjum, zawarta między wierzycielem z umowy o wykonanie określonego świadczenia a podmiotem nie współrealizującym to świadczenie, a tylko uzyskującym prawo do pobrania wynagrodzenia z tamtej umowy ze strony publicznego zakładu opieki zdrowotnej, mieści się w kręgu czynności prawnych, z których wynika zmiana wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Takie szerokie ujęcie zmiany wierzyciela w kontekście powyższego przepisu jest powszechnie przyjmowane w judykaturze (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2016 r., I CSK 486/15, Lex nr 2076679 i powołane w nim judykaty). Podziela je również Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę.

Do istoty konsorcjum należy współpraca (współdziałanie) jego uczestników, którzy wspólnie realizują umowę podstawową, jaka stała się przyczyną zawierania umowy konsorcjalnej. Tego nie ma w umowie zawartej między powodem a (...) sp. z o.o. Do tego, ażeby spółka ta otrzymała wynagrodzenie należne za obsługę szpitala nie potrzeba było w ogóle zawierać umowy konsorcjum. Jej zawarcie z określeniem ustalonej treści, w której chodzi jedynie o zabezpieczenie finansowania dostawcy, przeczy istocie konsorcjum i wykracza poza przesłanki swobody umów, według art. 353<sup>1</sup> k.c. W takiej postaci prowadzi do zmiany wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, bez wymaganej zgody organu tworzącego publiczny zakład opieki zdrowotnej i jest nieważna z mocy art. 54 ust. 6 tejże ustawy. Brak było więc podstaw do uwzględnienia powództwa.

Podkreślenia przy tym wymaga, że oczywiście wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2016 r., sygn. akt I CSK 486/15, zapadł w innej sprawie, jednak – wbrew stanowisku apelacji – w takich samych okolicznościach faktycznych, jak w sprawie niniejszej i pomiędzy tymi samymi stronami, na tle tożsamej umowy zawartej z pozwanym szpitalem a dotyczącej obsługi systemu informatycznego przez (...) sp. z o.o. w W.. W takich samych okolicznościach faktycznych nie było żadnych podstaw, aby dokonać odmiennej oceny prawnej zgłoszonego żądania.

Zważywszy na powyższe uznać należało, że Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powództwo jest niezasadne, gdyż powodowi nie przysługuje przymiot wierzyciela pozwanego, a zatem, na podstawie art. 385 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

Środek zaskarżenia był także niezasadny odnośnie do zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Jak wskazano bowiem wyżej, pozwany nie dokonał w toku postępowania zapłaty na rzecz powoda, a jeżeli zapłata przeznaczona dla innego odbiorcy ( (...) sp. z o.o.) skutkowałą częściowym cofnięciem pozwu przez powoda, nie oznacza to, iż w relacji pomiędzy stronami niniejszego postępowania pozwanego należy uznać za przegrywającego w tym zakresie. Zasądzona zaś z tytułu kosztów procesu przez Sąd Okręgowy łączna suma 12.600 zł mieści się w ramach zakreślonych § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie, stosownie do § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Stanowi bowiem dwukrotność odpowiednich stawek minimalnych, przewidzianych w § 6 pkt 6 (postępowanie przed Sądem pierwszej instancji) oraz w § 13 ust. 1

pkt 2 (postępowanie apelacyjne, na skutek którego pierwszy wyrok Sądu Okręgowego został uchylony) wskazanego rozporządzenia z 2002 r.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając na rzecz pozwanego od przegrywającego powoda koszty zastępstwa procesowego według stawki minimalnej, wynikającej z § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 powołanego rozporządzenia z 22 października 2015 r., w pierwotnej wersji, z uwagi na wniesienie apelacji we wrześniu 2016 r.

Monika Włodarczyk Marta Szerel Przemysław Kurzawa